



Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

WYDZIAŁ FILOZOFII CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

INSTYTUT FILOZOFII

01-938 Warszawa, Wóycickiego 1/3, tel./fax (4822) 569 68 06

Warszawa, 02 lutego 2014 roku

Recenzja pracy doktorskiej mgr. Dawida Lipskiego

Praca doktorska p. mgr Dawida Lipskiego zatytułowana *Spór między Tomaszem z Akwinu i Janem Peckhamem o jedność formy substancjalnej w człowieku. Źródła i konsekwencje* jest ważną i interesującą próbą opisaną i zinterpretowania jednego z najważniejszych i najciekawszych średniowiecznych sporów metafizycznych, jaki rozegrał się w XIII wieku w europejskim środowisku intelektualnym. Treść pracy doktorskiej odpowiada tematowi jaki został sformułowany w tytule. Układ pracy jest zasadny i poprawny – cztery rozdziały omawiające kolejno: genezę problematyki jedności i wielości form w człowieku, poglądy i argumentację Jana Peckhama i św. Tomasza z Akwinu, i próbę odwzorowania okoliczności historycznej debaty jaka odbyła się pomiędzy Akwinatą a franciszkańskim uczonym – pokazują treść, interpretacje i konsekwencje tej ważnej średniowiecznej polemiki. Praca napisana dobrą polszczyzną, podział poszczególnych rozdziałów na paragrafy poprawny, kilka razy zdarzały się jednak autorowi drobne błędy stylistyczne: (s. 20: „Pierwszy poziom organizacji jest wyjściowym dla następnych”; s. 23; „w trzeciej części *Summa theologiae*, Tomasz w pewien sposób „udoskonalił” pogląd dotyczący ciała Chrystusa. Po tym wydarzeniu Doktor Anielski miał łączył dwie tezy” s. 126), interpunkcyjne (s. 29), literówki (s. 22, 33, 86, 198,) czy też użycie zwrotów popularnych i stylistycznie źle brzmiących, które w pracy naukowej nie powinny się pojawić: „dolaniem oliwy do ognia była kwestia intelektu czynnego i biernego” (s. 29).

Rozprawa pod względem formalnym jest dobra. Autor we właściwy sposób wykorzystuje warsztat historyka filozofii czyli analizę

średniowiecznych tekstów źródłowych. Spis treści, bibliografia z podziałem na literaturę podmiotową, przedmiotową i inną bardzo dobre, przypisy dobre, zauważalne tylko niepotrzebne powtarzanie całego opisu bibliograficznego w tytułach cytowanych już wcześniej w pracy.

Ocena merytoryczna:

Autor rozprawy doktorskiej zrealizował zamierzenia podjęte w temacie. Ukazał złożoność dyskusji, sporu i konfliktu jaki pojawił się wśród scholastyków XIII wieku, pomiędzy pragnieniem uznania tezy, iż dusza jest jednoczona z ciałem w sposób substancjalny, a przekonaniem, że dusza i ciało są dwiema oddzielnymi substancjami. Dualizm ciała i duszy był głoszony przez większość mistrzów średniowiecznych i prawie wszyscy utrzymywali, że ciało jako ciało musi posiadać odpowiednią sobie formę. To jest punkt wyjścia w pracy doktoranta. Pokazuje on, iż Jan Peckhama był zwolennikiem tezy panhylemorfizmu, poglądu nieobcego wcześniej Bonawenturze i Aleksandrowi z Hales, zaś dla Tomasza z Akwinu dusza posiadająca istnienie (*esse*), dzięki któremu samoistnie bytuje, udziela tego istnienia całemu złożeniu, co sprawia, iż w ten sposób istnienie tego złożenia jest istnieniem tej oto duszy. Ma to miejsce wyłącznie w formie substancjalnej człowieka, bowiem po rozpadzie materii, całość złożenia traci istnienia, a dusza go nie traci.

Autor rozprawy przekonuje, iż podjęty temat jest ważny, metafizyczna dyskusja na temat formy substancjalnej w człowieku prowadzi do ukazania wielu istotnych związków jakie wynikają z przyjęcia hylemorficznych tez.

Argumentacja i dokonany przez Autora dobór tekstów w pracy jest prawidłowy i zasadny. Został przedstawiony stan badań dotyczący podjętego tematu, w opracowaniu widać znajomość literatury obcojęzycznej, dobre jej wykorzystanie i przedstawienie dyskusji jaka, w kręgu mediewistów, toczy się wokół problematyki Peckhama i Tomasza.

Ważne i ciekawe są referowane (zarówno w poglądach Tomasza jak i Peckhama) tezy dotyczące formy substancjalnej, duszy rozumnej i jej greckiego odpowiednika, pochodzenia intelektu oddzielonego w perspektywie kwestii embriologicznych (s. 122-124). Niezwykle ważnym tematem, jaki wynika z prowadzonych rozważań jest ontologiczny status embrionu

ludzkiego. Autor rozprawy pokazuje, jak rozważania dotyczące formy substancjalnej w człowieku odsłaniają ważną, szczególnie współcześnie, debatę na temat metafizycznych początków ludzkiego życia (s. 46). Szkoda tylko, że Autor nie podjął dogłębniej kontrowersyjnego wątku pojawiania się duszy w embrionie ludzkim odpowiednio u mężczyzn i kobiet po 40 i 80 dniach od zapłodnienia. Wiemy, że do dziś ta problematyka i interpretacje słów św. Tomasza wzbudzają wielkie kontrowersje i często błędne komentarze.

Autor bardzo dobrze pokazuje Augustyńskie wpływy w środowisku szkoły franciszkańskiej i przywiązanie Peckhama do poglądów Augustyna (s. 42, s. 71), skutkujące tezą iż dusza w połączeniu z ciałem splamiła (*polluitur*) oraz „obciążyła się” (*aggravatur*) tym związkiem. Tym samym połączenie duszy z ciałem dokonuje się ze szkodą dla samej duszy. Co więcej w ciele człowieka wszystkie formy czterech żywiołów sprowadzone są do jednej formy zmieszania (*forma mixta*). Oczywiście nie może to być dowolne zmieszanie, ale właściwe dla zespolenia ludzkiego. W związku z tym, w człowieku znajduje się wiele form stopniowo przyporządkowywanych do jednej ostatecznej doskonałości, i dlatego uformowany człowiek jest jednością.

Inaczej, jak ukazuje doktorant, jest w pismach Doktora Anielskiego. Problem duszy rozumnej łączy Tomasz z zagadnieniem jedności, czyli transcendentnej własności bytu. Przyjmując wiele form – pisze autor – nie może być mowy o jedności bytu *simpliciter*. Podobnie *esse*, które jest „wnoszone” przez formę rozumną do całości *compositum* musi być jedynym istnieniem bytu, nie „dublującym” poprzednich. Uznawanie wielu form w strukturze człowieka, gdzie każda z nich odpowiada za konstytuowanie odpowiedniego istnienia, spowodowałoby, że nie zachodziłoby „prawdziwe” powstanie i ginięcie bytów. Człowiek ulegałby zniszczeniu pod jednym względem, a pozostawał nim pod innym. Element intelektualny ginąłby, a pozostawałby na przykład cielesny. Całkowite zniszczenie człowieka miałoby miejsce wyłącznie przy rozpadzie ostatniej formy, ponieważ ona jako pierwsza musiałaby być uznana za formą substancjalną (s. 133).

Ukazując złożoność tej dyskusji doktorant zaznacza i omawia w pracy ważne rozróżnienie, że w przypadku Peckhama i Tomasza lepiej mówić o

szkole neoaugustyńskiej (eklektycznej i niespójnej) i szkole tomistycznej (nie arystotelesowskiej, s. 52).

Osobnego omówienia dokonał autor rozprawy podejmując zagadnienie jedności i wielości form w odniesieniu do ciała Jezusa Chrystusa. Pokazał, iż problem tożsamości Jego ciała żywego i martwego stał się tak naprawdę główną przyczyną sporu między Janem Peckhamem a Tomaszem z Akwinu, ponieważ dotyka on nie tylko kwestii metafizycznej, ale wkracza w obszar rozstrzygnięć teologicznych (s. 90). W pracy bardzo dobrze zostały pokazane właśnie te trudne teologiczne konsekwencje wynikające ze sporu o jedność formy substancjalnej w bycie człowieka, a szczególnie w bycie Chrystusa Boga-Człowieka i ich wpływ na interpretacje dotyczące chrystologii, Eucharystii, Zmartwychwstania (s. 143-155). Tu dopiero – pokazuje autor rozprawy – widać źródła i sedno potępień kościelnych jakie dokonały się w 1270, 1277 i 1284 roku w Oksfordzie i w Paryżu.

Uwagi merytoryczne i formalne

Mimo pozytywnej oceny całej rozprawy, należy wskazać również kilka niedociągnięć warsztatowych i formalnych pracy. Wielka szkoda, że Autor opisując i analizując trudny temat wielości i jedności formy substancjalnej w bycie (a szczególnie w bycie ludzkim) nie podaje cytatów tekstów źródłowych w korpusie tekstu. Dlatego brakuje swoistego analizowania podjętego problemu przez podawanie cytatów, zdań, fragmentów tekstów Arystotelesa, Awicbrona, Peckhama, Tomasza, ich omawianie i komentowanie. Autor w korpusie streszcza i parafrazuje tezy mistrzów filozofii a zdecydowaną większość tekstów źródłowych umieszcza w języku oryginalnym w przypisach. W moim przekonaniu zaburza to trochę jasny wykład historia filozofii, którego fundamentem pracy jest prowadzenie czytelnika w zrozumieniu zadanego problemu przez pokazywanie tekstów, a potem ich interpretowanie. Brak tej precyzji prowadzi czasem do drobnych niejasności i braku filologicznej przejrzystości w pracy (np. str. 14 i 15 gdzie brak jest w korpusie tekstu całych zdań Arystotelesa w języku greckim, które Autor omawia wskazując na poszczególne słowa, czytelnik nie ma jasności, co do właściwego tłumaczenia i interpretacji tych zdań, Autor przytacza je bowiem w brzmieniu greckim i łacińskim tylko w przypisie). Skutkuje to zaburzeniem

narracji, bo nie wiadomo względem czego „ważniejsze jest wskazanie na określenie duszy rozumnej jako tej pierwszej (πρώτη) i szczególnej (τίς)”. Zabrakło także zacytowania wprost tekstów źródłowych (zarówno z *Fons vitae* Awicebrona jak i *Quaestiones tractantes de anima* i *Tractatus de anima* Peckhama), do których wprost odnosi się Autor omawiając wpływ Awicebrońskiego dzieła na teksty i interpretacje franciszkanina, pisząc, iż ten: „w kontekście poglądów z zakresu metafizyki, jedynie dwukrotnie wprost odwołuje się do Awicebrona i jego *Fons vitae*” (s. 24). Stąd nie dość jasno zostaje źródłowo udokumentowana teza Decimy Douie, iż „Awicebron był „ulubionym” arabskim filozofem Peckhama” (s. 25). Autor podaje na str. 25, iż „jak już wspomnieliśmy, poglądy Awicebrona nie były obce Tomaszowi. W jego dziełach pojawia się on z imienia 20 razy” i w przypisie odwołuje się do *Index thomisticus* (<http://www.corpusthomisticum.org/it>). Sadzę, że historyk filozofii powinien chociaż wymienić dzieła, w których pojawia się imię arabskiego uczonego. Szkoda także, że na str. 53 nie ma zacytowanych ani w języku polskim, ani w łacińskim omawianych tekstów Peckhama, pozwoliłoby to bowiem czytelnikowi na lepsze zapoznanie się z tezami franciszkanina.

W rozdziale I przy omawianiu koncepcji formy u Arystotelesa zabrakło jasnego pokazania, że ostatecznie Stagiryta nie rozstrzygnął jasno pochodzenia formy intelektualnej w bycie ludzkim (s. 17).

Na stronie 27 w przypisie 97 zabrakło podania skąd jest cytowane w przypisie zdanie Peckhama, a w przypisie 99 zabrakło podania łacińskiego zdania, na które powołuje się Autor. Przez to ucieka niezręczność tłumaczenia dokonanego przez o. Bełcha OP.

Na stronie 28 brakuje podania skąd jest parafrazowane zdanie Tomasza: „albowiem ciało złożone jest z możności i aktu, i dlatego działa i doznaje (*agens et patiens*)”. Podobnie na str. 58 brak cytatów omawianych dzieł Peckhama i Arystotelesa (z *Johannis Pechami Quaestiones Tractantes de Anima* i *De animalium generatione*).

Przy omawianiu wpływu filozoficznych tez Arystotelesa na średniowiecze zabrakło na str. 47 jasności w ukazaniu czy w przypisie jest dokładny cytat z *Summa de esse et essentia* i czyj jest polski przekład

(samego Autora rozprawy?), zabrakło źródłowej precyzji „zgodności” w poglądach Augustyna i Arystotelesa, i ich komentatorów. Także w tym miejscu przy przywołaniu dzieła Arystotelesa *O rodzeniu się zwierząt* aż prosi się w przypisie cytata z tego dzieła (s. 47). Cytując *Sentencje* Piotra Lombarda Autor nie podaje dokładnie przypisu bibliograficznego, a jedynie wskazuje na tekst Peckhama (s. 47). Na str. 82 Autor pisze: „w innych miejscach”, ale niestety nie podaje w przypisie gdzie dokładnie należy szukać omawianych sformułowań. Autor nie wyjaśnia dokładnie co rozumie przez dość zaskakujące wyrażenie „pre-tomiści” (s. 35).

Zabrakło mi w rozprawie ważnych pozycji omawiających mediewistyczną problematykę zarówno arabsko-łacińską jak i wprost odnosząca się do zagadnienia formy. Przede wszystkim fundamentalnej pracy S. Swieżawski, *Centralne zagadnienie tomistycznej nauki o duszy*, „Przegląd filozoficzny” (44, z. 1-3, 1948). Prof. Swieżawski w tej pracy bardzo szczegółowo i dokładnie omawia cały problem *commensuratio animae ad hoc corpus*, ale także pracy S. Swieżawski, *Awicenny filozoficzna teoria człowieka*, w: *Rozprawy logiczne. Księga pamiątkowa ku czci prof. K. Ajdukiewicza*, Warszawa, 1964, PWN i monografii Pawła Milcarka *Od istoty do istnienia. Tworzenie się metafizyki egzystencjalnej wewnątrz łacińskiej tradycji filozofii chrześcijańskiej*, Warszawa 2008.

Niestety razi wielokrotnie podawana w pracy fraza – „zostanie to omówione w późniejszych podrozdziałach; zobacz podrozdział” (s. 15, 16, 23, 24, 29, 50, 61, 62, 102, 103, 110, 119, 128, 146, 154, 156, 158, 171), ale także przytoczenie w przypisie frazy „zob. rozdz. II (s. 25) nie podając czego rozdział.

Nowe spojrzenie na średniowieczny spór

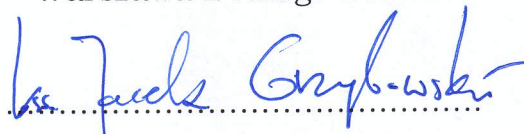
Bardzo cieszy i jest wielkim atutem pracy bogata literatura obcojęzyczna dotycząca filozofii średniowiecznej, literatury filozoficznej Peckhama, potępień paryskich, sytuacji na uniwersytecie i w środowisku intelektualnym XIII wieku. Istotne jest przedstawienie przez doktoranta szerokiego kontekstu filozoficzno-społeczno-kościelnego debaty średniowiecznych mistrzów, uporządkowanie wiedzy i argumentacji jaka odbija się w tej polemice. Nową i ważną treścią pracy jest przedstawienie

przez Autora rozprawy teologicznych konsekwencji metafizycznego sporu o formę substancjalną, a także psychologicznego rysu osobowości franciszkańskiego uczonego i arcybiskupa Jana Peckhama. Dzięki temu widzimy nie tylko czysto merytoryczne i filozoficzne, ale także emocjonalne, osobiste i psychologiczne uwarunkowania sporu o jedność formy substancjalnej pomiędzy Akwinatą a Peckhamem (s. 156-159). W pracy doktorskiej mgr. Lipskiego, przez ukazanie historycznego tła relacji tomistyczno-augustyńskich, możemy zobaczyć jak osobiste uprzedzenia, niechęci, walka stronnictw są obecne w środowisku naukowym sprawiając, że w debacie nie tyle liczą się racjonalne i merytoryczne argumenty, ale przede wszystkim charakter, osobowość, temperament adwersarzy.

Ocena końcowa

Po uważnym zapoznaniu się z rozprawą doktorską p. mgr Dawida Lipskiego stwierdzam, że rozprawa spełnia wszystkie kryteria rozprawy doktorskiej, jest w niej rzetelność przeprowadzonych interpretacji, traktowanie źródłowych tekstów jako bazy wszelkich analiz, umiejętność dokonywania syntezy zgromadzonego materiału i ukazanie nowych perspektyw opisanie średniowiecznych debat, polemik i konfliktów naukowych. Wszystko to sprawia, iż w mojej ocenie można p. mgr Dawida Lipskiego dopuścić do dalszych etapów procesu przyznania tytułu doktora nauk humanistycznych w dziedzinie filozofia. Wnioskuje zatem o podjęcie takiej decyzji podczas posiedzenia Rady Wydziału.

Warszawa 2 lutego 2014 r.



Ks. dr hab. Jacek Grzybowski

Wydział Filozofii Chrześcijańskiej

Instytut Filozofii